

Sygn. akt **I AGa 108/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Maciej Rozpędowski

Sędziowie: Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga /spr./

Maciej Agaciński /del./

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością**

**z siedzibą w P.**

przeciwko **S. J., A. J., D. J.**

**i E. J.**

o zaniechanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 19 lutego 2019 r. sygn. akt IX GC 586/17

1. oddala apelację,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Maciej Rozpędowski Maciej Agaciński

I A Ga 108/19

## UZASADNIENIE

Powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wniósł w dniu 07 czerwca 2017r. pozew przeciwko pozwany S. J. i A. J., prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) Firma Produkcyjno–Usługowo–Handlowa s.c. w którym domagał się wydania wyroku nakazującego łącznie pozwany:

I. zaniechania naruszeń praw autorskich powoda jako wyłącznie uprawnionego do utworu w postaci stelażu do maszyn szwalniczych o nazwie (...) o specyfikacji wskazanej w pozwie,

II. usunięcia skutków naruszenia praw majątkowych powoda jako uprawnionego do utworu – stelażu do maszyn szwalniczych (...) o cechach i wyglądzie wskazanym w pozwie,

III. zaniechania czynów nieuczciwej konkurencji poprzez kopiowanie ww. produktu, które wprowadza klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu popełnionych na szkodę powoda,

poprzez:

1. zakazanie łącznie pozwanym wytwarzania, używania, oferowania i wprowadzania ww. produktu do obrotu,
2. nakazanie łącznie pozwanym wycofania z obrotu w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia wyroku wszystkich egzemplarzy swojego produktu o cechach i wyglądzie wskazanych w pozwie, od wszystkich dotychczasowych kontrahentów, w tym dystrybutorów i klientów końcowych, pod groźbą nałożenia na pozwanym nakazu solidarnego obowiązku zapłaty na rzecz powoda kwoty 1.500 zł za każdy dzień zwłoki w wykonaniu czynności,
3. orzeczenie o zniszczeniu na koszt pozwanym wszystkich produktów pozwanym o specyfikacji określonej w pozwie, znajdujących się w miejscu prowadzenia działalności przez pozwanym, a także ich magazynach, zakładach produkcyjnych oraz innych miejscach ustalonych przez komornika w toku postępowania egzekucyjnego oraz o zniszczeniu wszystkich materiałów handlowych bezpośrednio związanych ze sprzedażą wymienionego stelażu.

Powód wniósł nadto o zasądzenie solidarnie od pozwanym na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zabezpieczenia oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 07 sierpnia 2017r. pozwanym wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanym kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2017r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanym D. J. i E. J..

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 grudnia 2017r. dopozwanym D. J. i E. J. wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanym kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały dotychczasowe żądania i stanowiska.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a kosztami postępowania obciążył powoda.

Podstawę rozstrzygnięcia sądu stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód – (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

Pozwanym – S. J. i A. J. prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą (...) Firma (...)w P., na podstawie wpisu do Ewidencji Działalności Gospodarczej.

Pozwanym – D. J. i E. J. prowadzą działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe (...) w P. na podstawie wpisu do Ewidencji Działalności Gospodarczej.

Powód jako osoba prawna prowadzi działalność gospodarczą od 1997r. Przedmiotem działalności spółki jest m.in. produkcja i handel maszynami i urządzeniami (dział 29 klasyfikacji towarów i usług), ze szczególnym uwzględnieniem maszyn i urządzeń do produkcji (...)

Odbiorcami produktów oferowanych przez powoda są inni przedsiębiorcy – firmy produkujące i dystrybuujące maszyny do szycia. Jest to wąski, specjalistyczny rynek o stosunkowo niewielkiej liczbie podmiotów.

W ofercie powoda znajduje się m.in. podstawa do maszyn szwalniczych, produkt o nazwie roboczej (...), produkt wytwarzany i sprzedawany w Polsce przez spółkę. Wyżej wskazany produkt nie jest produktem finalnym, stanowi on podstawę do stworzenia maszyny do szycia.

Powód posiada markę bardzo dobrze rozpoznawalną na rynku. Jego produkty posiadają bardzo dobrą opinię.

W dniu 18 maja 1998r. powodowa spółka zawarła z H. K. umowę o przeniesienie praw autorskich. Na podstawie niniejszej umowy H. K. (określony w umowie jako „twórca”) przeniósł całość autorskich prawa majątkowych do określonej w umowie jako „utwór” - podstawy do maszyn szwalniczych o nazwie roboczej (...). Stosownie do treści ww. umowy powodowa spółka uzyskała z dniem zawarcia umowy bezterminowe prawo do rozporządzania „utworem” na wszelkich polach eksploatacji wskazanych w art. 50 ustawy z dnia 04 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 ze zm).

Pozwani A. J. i S. J., w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmują się sprzedażą hurtową maszyn dla przemysłu tekstylnego oraz maszyn do szycia i maszyn dziewiarskich. Do maja 2017r. ww. pozwani oferowali, produkowali i wprowadzali do obrotu podstawę do maszyn szwalniczych o nazwie (...)

Pozwani D. J. i E. J., w ramach prowadzonej przez nich działalności gospodarczej zajmują się sprzedażą hurtową maszyn dla przemysłu tekstylnego oraz maszyn do szycia i maszyn dziewiarskich. Do maja 2017 . ww. pozwani oferowali i wprowadzali do obrotu podstawę do maszyn szwalniczych o nazwie(...)

Pozwani A. J., S. J., D. J. i E. J. w ramach prowadzonych przez nich działalności gospodarczych współpracowali ze sobą. Firma (...) odkupowała od pozwanych A. J. i S. J. podstawy do maszyn szwalniczych(...) w celu ich dalszej odsprzedaży. Firmy pozwanych posiadały także wspólną stronę internetową pod adresem (...) w której ofercie znajdowała się podstawa do maszyn szwalniczych (...)

Produkt oferowany przez pozwanych – podstawa do maszyn szwalniczych o nazwie S. (...)/(...) posiada cechy i wygląd bardzo zbliżony do produktu oferowanego przez powoda – podstawy do maszyn szwalniczych (...).

Powód powziął wiadomość o działalności spółek pozwanych. W dniu 27 stycznia 2017r. pozyskał jeden z egzemplarzy „Podstawy do maszyn szwalniczych (...)” od jednego z dystrybutorów firmy pozwanych – firmy (...) R. K. i oddał pozyskany egzemplarz rzecznikowi patentowemu w celu wykonania ekspertyzy mającej na celu porównanie produktów (...) Sp. z o.o. z produktami firmy (...) s.c. (...).

Po otrzymaniu przedmiotowej opinii, powód pismem z dnia 19 stycznia 2017r. wezwał pozwaną A. J. i S. J. do natychmiastowego zaprzestania oferowania, wprowadzania do obrotu i sprzedaży oraz używania produktów – „Podstawa do maszyn szwalniczych (...)”, „Podstawa do (...)1”, „Podstawa przemysłowych (...)2”, zaprzestania prezentowania w/w produktów na stronie internetowej (...) oraz w ofertach i ulotkach reklamowych, reklamach prasowych, radiowych i telewizyjnych, gazetkach informacyjnych oraz zamówieniach hurtowych sieciowych i detalicznych, zakreślając nieprzekraczalny termin do usunięcia naruszeń do 25 stycznia 2017r.

W odpowiedzi na wezwanie, działający w imieniu pozwanych pełnomocnik poprosił o przesłanie dokumentu stwierdzającego, kto jest twórcą produktów wymienionych w ww. wezwaniu, o udokumentowanie nabycia praw autorskich, w tym dokumentów, z których wynika data powstania tych utworów oraz data i miejsce ujawnienia po raz pierwszy wymienionych utworów.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron o faktach, a także w oparciu o dokumenty dołączone przez strony do akt sprawy oraz na podstawie zeznań świadków: H. K. (k. 246- 247), P. S. (k. 247-248), R. G. (k.308-309), a także na podstawie przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu ochrony własności przemysłowej J. P. (1) z dnia 03 września 2018r., opinii uzupełniającej z dnia 07 listopada 2018r. oraz ustnych zeznań tego biegłego złożonych na rozprawie.

Dokumenty przedłożone przez strony miały charakter dokumentów prywatnych i stosownie do treści 245 k.p.c. stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach. Dokumenty powyższe w znacznej części nie były kwestionowane przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Wszystkie dokumenty istotne dla rozpoznania sprawy zostały należycie poświadczane za zgodność z oryginałem przez pełnomocników stron zgodnie z treścią art. 129 § 2 k.p.c., dlatego Sąd uznał je za dowody w sprawie. Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty urzędowe, które stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka H. K., zwłaszcza, że nie znajdują one poparcia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Świadek zeznał, że pomiędzy nim a powodową spółką doszło do zawarcia pisemnej umowy o przeniesienie praw autorskich, na podstawie której (...) Sp. z o.o. uzyskała od świadka prawa autorskie do podstawy do maszyn szwalniczych o wzorze (...). W toku postępowania strona powodowa przedstawiła jedynie pisemną umowę, z której wynika, iż uzyskała ona prawa autorskie do modelu (...), co nie jest jednoznaczne z uzyskaniem praw autorskich do modelu (...), o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Zeznania świadka P. S. Sąd uznał w całości za wiarygodne. Zeznania te były bowiem spójne, logiczne, jak również korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W swoich zeznaniach świadek przedstawił transakcje handlowe, jakich dokonywał zarówno z firmą (...), jak i firmami pozwanych. Zeznania tego świadka dowiodły, że firma powoda jest marką bardzo dobrze rozpoznawalną na rynku, a jego produkty posiadają wysoką renomę, i w żaden sposób nie są mylone z produktami oferowanymi przez pozwanych.

Zeznania świadka R. G., jako spójne i logiczne, korespondujące z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Zeznania tego świadka także potwierdziły, że firma (...) posiada markę doskonale rozpoznawalną na rynku, a oferowane przez nią produkty oceniane są jako bardzo dobre, wysokiej jakości.

Postanowieniem z dnia 10 lipca 2018r. Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu własności intelektualnej na okoliczność ustalenia, czy stelaż do maszyn szwalniczych (...) posiada cechy utworu w rozumieniu definicji art. 1 ust. 1 ustawy prawo autorskie, czy naśladownictwo budowy podstawy do maszyn szwalniczych S-1/HD to naśladownictwo cech funkcjonalnych produktu, w szczególności budowy, konstrukcji i formy zapewniającej użyteczność, czy produkt s. (...) posiada renomę i pierwszeństwo rynkowe na rzecz powoda.

Opinię wykonał biegły sądowy J. P. (1). Sąd uznał, że opinia została sporządzona fachowo i rzetelnie, dlatego też wnioski w niej zawarte stanowiły element ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie. Należy podkreślić że dowód z opinii biegłego podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c., według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2000r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046). W ocenie Sądu, opinia została sporządzona zgodnie z posiadaną przez biegłego fachową wiedzą i doświadczeniem zawodowym, została oparta na analizie dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy. Wnioski opinii były logiczne i przekonujące, a nieścisłości i wątpliwości podnoszone przez strony biegły J. P. (1) wyjaśnił w opinii uzupełniającej z dnia 07 listopada 2018r. oraz podczas rozprawy 05 lutego 2019r., podczas której biegły został wysłuchany.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy podtrzymał w całości swoje wnioski wyrażone w opinii głównej.

W ocenie Sądu, brak było jakichkolwiek podstaw do podważania słuszności wniosków zawartych w przedmiotowej opinii. Biegły w należyty sposób wyjaśnił wszystkie sporne kwestie. Ponadto, strony na rozprawie w dniu 05 lutego 2019r. strony miały możliwość zadawania pytań bezpośrednio biegłemu, jednak z tego uprawnienia nie skorzystały.

Sąd uznał zatem, że opinia biegłego stanowi wiarygodny materiał dowodowy. Z opinii tej wynika, że przedmiotowy stelaż do maszyn nie jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego, nie posiada cech utworu, a powodowi nie

można przypisać pierwszeństwa na rynku. W produkcji pozwanych wystąpił rodzaj kopiowania produktu powoda, jednak zdaniem biegłego nie stwarza to możliwości wprowadzenia klientów w błąd. Zachodzi przypadek dozwolonego naśladownictwa cech funkcjonalnych produktu.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego i poglądami doktryny, opinią biegłego w rozumieniu art. 278 kpc jest tylko opinia złożona przez osobę wyznaczoną przez sąd. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 29 września 1956r., (3 Cr 121/56, OSN 1958, nr I, poz. 16), nie może być traktowana jako dowód w procesie opinia biegłego, choćby był nim biegły stały, sporządzona na polecenie strony i złożona do akt sądowych.

Prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron czy to w toku procesu, czy jeszcze przed jego wszczęciem, należy traktować w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający jako wyjaśnienia stanowiące poparcie z uwzględnieniem wiadomości specjalnych stanowisk stron. W takiej sytuacji, jeżeli istotnie zachodzi potrzeba wyjaśnienia okoliczności sprawy z punktu widzenia wymagającego wiadomości specjalnych, sąd powinien według zasad unormowanych w kpc dopuścić dowód z opinii biegłego (wyrok SN z 11 czerwca 1974r., II CR 260/74). (zob. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. T. Erecińskiego. Część pierwsza – postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2009, s. 758-759). Powyższe stanowisko Sąd Najwyższy potwierdził także w orzeczeniu z dnia 12 kwietnia 2002r. (I CKN 92/00), którego teza 1 stanowi dosłowne powtórzenie stanowisk przytoczonych powyżej.

Dokumentem prywatnym jest tzw. prywatna (pozasądowa) opinia biegłego, tzn. opinia sporządzona nie na żądanie sądu, ale na prośbę strony przez osobę spełniająca warunki do tego, by zostać powołanym jako biegły w procesie. (Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. T. Erecińskiego. Część pierwsza – postępowanie rozpoznawcze, Warszawa 2009, s. 712). Mając na uwadze powyższe jako element twierdzeń stron Sąd potraktował opinię prywatną załączoną do pozwu (karta 40 i nast.), dlatego też nie uwzględnił wniosków z tej opinii płynących, dając pierwszeństwo opinii biegłego sądowego, powołanego w tej sprawie przez Sąd.

Na rozprawie w dniu 06 marca 2018r. Sąd oddalił wniosek powoda o przesłuchanie świadka J. P. (2), albowiem okoliczności na które miałyby być przesłuchiwany świadek okazały się bezsporne, zostały przyznane przez stronę pozwaną w dniu rozprawy.

Sąd oddalił także wniosek powoda o przesłuchanie świadka Z. S. jako spóźniony. Stosownie do treści art. 217 kpc Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Żadna z ww. przesłanek nie została przez stronę powodową uprawdopodobniona, a zatem wniosek jako spóźniony należało oddalić.

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2018r. Sąd pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony D. J., albowiem wezwany w charakterze strony pozwanej D. J., pouczone o skutkach swojego niestawiennictwa na rozprawie w postaci pominięcia dowodu z jego zeznań, nie stawiał się na wyznaczonym terminie rozprawy bez usprawiedliwienia.

Na rozprawie w dniu 30 października 2018r. Sąd pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony pozwanego S. J., albowiem wezwany w charakterze strony pozwanej D. J., pouczone o skutkach swojego niestawiennictwa na rozprawie w postaci pominięcia dowodu z jego zeznań, nie stawiał się na wyznaczonym terminie rozprawy bez usprawiedliwienia.

Na rozprawie w dniu 05 lutego 2019r. Sąd oddalił wnioski dowodowe powoda o:

- a) przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczności wskazane w punkcie Va pozwu karta 4,
- b) zobowiązanie pozwanych do udzielenia informacji i udostępnienia dokumentacji dotyczącej wielkości sprzedaży, sieci dystrybucji oraz wysokości przychodów ze sprzedaży produktu o nazwie handlowej „Podstawa do maszyn szwalniczych (...)”,

c) przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu (...) zgłoszony w dniu rozprawy.

Sąd uznał wnioski powoda z przyczyn opisanych w dalszej części uzasadnienia za niecelowe, gdyż okoliczności, które za pomocą w/w dowodów powód chciał wykazać, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotu sprawy, albo zostały już one dostatecznie wyjaśnione za pomocą przeprowadzonych dowodów.

W świetle powyższych ustaleń sąd I instancji uznał, że powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Swoje roszczenie powód wywodził z instytucji ochrony autorskich praw majątkowych, powołując się na przepisy ustawy z dnia 04 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83), a nadto zarzucał pozwanym dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji, na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. 1993 nr 47 poz. 211).

Odnosząc się do pierwszej ze wskazanych ustaw - ustawy z dnia 04 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych sąd I instancji wskazał, iż przewiduje ona ochronę prawną dla utworów definiowanych jako każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (art. 1 ust. 1 UPA). Ochrona prawnoautorska przysługuje twórcom utworów (osobom fizycznym) lub też podmiotom, które od autorów nabyły autorskie prawa majątkowe do utworów.

W orzecznictwie i doktrynie prawa własności intelektualnej przyjmuje się, że aby utwór niematerialny zyskał kwalifikację utworu w rozumieniu prawa autorskiego, powinien wykazywać łącznie następujące cechy:

- stanowić rezultat pracy człowieka tj. twórcy utworu (przy czym przejaw działalności oznacza każdy uzewnętrzniony rezultat działania) (J. Barta, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. Dom Wydawniczy ABC Warszawa 2001 r., s.68),
- stanowić przejaw działalności twórczej,
- posiadać indywidualny charakter.

W niniejszej sprawie powód przyjął, iż techniczne rozwiązanie w postaci stelażu do maszyn szwalniczych o roboczej nazwie (...) jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego, co kwestionowała strona pozwana i kwestia ta była podstawowym i wstępnym zagadnieniem niezbędnym do dalszego rozstrzygnięcia, czy doszło do naruszenia praw autorskich przez pozwanych.

Jak słusznie zauważył powołany przez Sąd biegły sądowy z zakresu ochrony własności przemysłowej w opinii z dnia 03 września 2018r., o tym, czy dane dzieło ma status utworu w rozumieniu prawa autorskiego, nie decyduje wola stron, lecz ustalenia faktyczne. (...) autorskich nie można uznać za utwór, jeżeli działalność twórcy nie posiada cech oryginalności i indywidualności. ((...) r. (...)). Wytwór o charakterze czysto użytkowym, którego forma zdeterminowana jest jego funkcjami użytkowymi, nie stanowi utworu w rozumieniu prawnoprawnoautorskim. Nie jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego opracowanie stanowiące jedynie zastosowanie nawet wysokospecjalistycznej wiedzy technicznej, jeżeli jego treść jest z góry zdeterminowana obiektywnymi warunkami i wymaganiami technicznymi oraz charakterem realizowanego (rozwiązywanego) problemu (zadania) technicznego (wyr. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (...) r.(...)).

W przedmiotowej sprawie strona powodowa jako utwór przedstawiła stelaż (...), który w jej ocenie miał być „pierwszym w Europie ściśle ukierunkowanym na potrzeby odbiorców w przemyśle tekstylnym”. W uzasadnieniu pozwu powód wskazywał, że produkt ten wyróżniają od innych tego typu produktów następujące cechy:

- solidna i trwała konstrukcja niwelująca drgania i wibracje w czasie pracy maszyny szwalniczej;
- nachylenie elementów nośnych pod kątem 7 stopni od pionu poprawiające ergonomię pracy;

- płynna regulacja wysokości z przegowaną skalą;
- bolec regulacyjny stopy umożliwiający wypoziomowanie i ustabilizowanie podstawy;
- poprzeczka pod pedałem umożliwiająca regulację ich położenia;
- modułowa konstrukcja łatwa w montażu;
- stopy wykonane ze specjalnej mieszanki gumowej.

Jak wykazała przeprowadzona w sprawie opinia biegłego sądowego z dziedziny ochrony własności przemysłowej, przedmiotowa konstrukcja do maszyn szwalniczych (...) jest rezultatem realizacji z góry obranych założeń funkcjonalnych danego przedmiotu, a takiemu wytworowi działalności intelektualnej człowieka, który jest rezultatem pracy szablonowej nie można przypisać posiadania niezbędnej cechy, jaką jest indywidualność rozwiązania. To, że podstawa do maszyn (...) była rezultatem kierowania się określonymi wytycznymi, potwierdzają także aktualne dane ze strony internetowej powoda, który jako walory konstrukcji stelażu wymienia w szczególności takie cechy jak:

- masywne, antywibracyjne specjalne gumowe stopy,
- łatwo regulowana dźwignia pedału,
- dostępna wersja na kółkach,
- dostępne specjalne długości i wysokości,
- szeroki wybór akcesoriów do indywidualnego stosowania,
- sprężynowy mechanizm wspomagający regulację wysokości.

Jako forma została ona zatem jednoznacznie zdeteminowana oczekiwanymi właściwościami.

Sąd podzielił opinię biegłego, że okoliczność ta stanowi oczywistą przeszkodę do uznania spornego rozwiązania za utwór w rozumieniu prawa autorskiego. Ocena tego, czy wzór przemysłowy (postrzegany formalnie też jako utwór prawa autorskiego) posiada nowy, indywidualny charakter postaci waloru, nadany mu przez cechy linii, konturów, kształtów, kolorystykę, strukturę lub materiał wytworu oraz przez jego ornamentację, musi być dokonana przez zorientowanego użytkownika przy uwzględnieniu zakresu swobody twórczej przy opracowywaniu konkretnego wzoru. Przesłanka indywidualności utworu jest spełniona tylko wtedy, gdy elementy jego formy lub treści nie są w pełni wyznaczone przez uprzednio dane elementy, należące do domeny publicznej. Oznacza to wówczas, że przy kształtowaniu formy lub treści utworu jego twórca wykorzystał obszar swobody w wyborze i uporządkowaniu składników utworu. (wyrok SA I ACa 477/97). Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 19 lutego 2014 r. (V CSK 180/13) wskazał, że dokumentacja techniczna często znajduje się „na granicy” ochrony prawnoautorskiej, ale możliwe jest w oznaczonych okolicznościach uznanie jej za przedmiot ochrony wynikającej z prawa autorskiego. Ochronie tej nie podlega samo techniczne rozwiązanie zawarte w dokumentacji, gdyż z reguły stoi temu na przeszkodzie brak cechy indywidualności, ale może ona objąć „dzieła techniczne”, jeżeli konkretna dokumentacja ma cechy wyróżniające i zawiera – uzyskane przy wykorzystaniu swobody twórczej – swoiste cechy osiągnięte dzięki indywidualnemu wkładowi pracy twórczej autora”.

Mając na względzie powyższą argumentację, Sąd na podstawie analizy całokształtu materiału dowodowego, w szczególności w oparciu o przeprowadzoną w sprawie opinię biegłego doszedł do przekonania, że przedstawione przez stronę powodową rozwiązanie w postaci stelażu do maszyn (...) nie posiada cech utworu w rozumieniu przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i jako takie nie korzysta z ochrony prawnej.

Sąd nadto zwrócił uwagę, że nawet gdyby przyjąć, że rozwiązanie techniczne w postaci stelażu do maszyn szwalniczych o nazwie (...) stanowi utwór w rozumieniu prawa autorskiego, należałoby rozstrzygnąć, czy strona powodowa nabyła prawa autorskie do tego konkretnego utworu. Zgodnie z art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej autorskie prawa majątkowe mogą przejść na inne osoby w drodze dziedziczenia lub na podstawie umowy.

Powód od początku procesu podnosił, że nabył autorskie prawa majątkowe do utworu w postaci „stelażu do maszyn szwalniczych (...)” na podstawie zawartej z H. K. w dniu 18 maja 1998 r. (k.22) umowy o przeniesienie praw autorskich. W ocenie Sądu z treści ww. umowy w żaden sposób nie wynika, aby na jej podstawie doszło do nabycia przez powodową spółkę praw autorskich do tego konkretnego utworu. Zawarta pomiędzy powodem a H. K. umowa z dnia 18 maja 1998r. (k. 22) obejmuje produkt o nazwie roboczej (...), a więc innego produktu, nie dotyczącego przedmiotu sporu – wskazanego w pozwie „utworu w postaci stelażu do maszyn szwalniczych o nazwie (...), który stanowi jego modyfikację, ale jednak posiada cechę odrębności. Należy podkreślić, że prawo autorskie do utworu powstaje z chwilą ustalenia dzieła, gdy przybierze ono jakąkolwiek postać tak, że treść i cechy utworu wywierają efekt artystyczny (wyrok SN z 25.04.1973 r., ICR 91/73). Osoba prawna staje się podmiotem autorskich praw majątkowych wyłącznie w drodze następstwa prawnego na podstawie umowy. Aby skutecznie dochodzić ochrony przysługujących jej praw autorskich, osoba prawna musi przedstawić dowód sukcesji na jej rzecz autorskich praw majątkowych, a zatem konieczne jest skonkretyzowanie dzieła, do którego przenoszone są prawa autorskie i majątkowe.

Strona powodowa podnosiła także, że sporna umowa obejmowała różne modele stelaży. Jak słusznie zauważył biegły, na kartach 27-30 (zestawienie wyników sprzedaży powódki) ujawniony jest obszerny typoszereg potencjalnych rozwiązań, mogących kryć się pod symbolem (...), a taka okoliczność dyskredytowałaby umowę, której zakres i postanowienia byłyby w sposób oczywisty nierealne do ustalenia i egzekwowania.

Zgodnie z treścią art. 41 ust. 3 prawa autorskiego nieważna jest umowa w części dotyczącej wszystkich utworów lub wszystkich utworów określonego rodzaju tego samego twórcy mających powstać w przyszłości. Umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych powinna szczegółowo określać utwór, do którego prawa mają być zbyte, jak również pola jego eksploatacji. Generalna zasada swobody umów obligacyjnych prawa cywilnego na gruncie prawa autorskiego została w pewnym zakresie ograniczona. Taką regulacją o charakterze szczególnym jest zakaz zawierania umów dotyczących wszystkich utworów lub wszystkich utworów określonego rodzaju tego samego twórcy mających powstać w przyszłości (art. 41 ust. 3 PrAut). Umowa tej treści dotknięta jest sankcją nieważności bezwzględnej. Zakaz ten dotyczy tylko obrotu pierwotnego i ma na celu ochronę interesów twórcy, który znajdując się w trudnej sytuacji materialnej, mógłby zgodzić się na zawarcie tak niekorzystnej dla siebie umowy. Literalne brzmienie przepisu wskazuje, że zakaz dotyczy zarówno umów przenoszących prawa autorskie, jak i umów licencyjnych. (E. Ferenc-Szydełko (red.), Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2016).

Jednocześnie, w toku postępowania dowodowego, strona powodowa nie przedstawiła żadnej umowy świadczącej o tym, że doszło do przeniesienia na powodową spółkę praw autorskich do wskazanego w pozwie „stelażu do maszyn (...)”. Stosownie do treści art. 53 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Przepis ten przewiduje, iż każda umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga formy pisemnej ad solemnitatem. Oznacza to, iż aby umowa prawno-autorska wywołała skutki prawne, musi zostać zawarta w formie pisemnej. Forma pisemna na gruncie tego przepisu powinna być rozumiana zgodnie z treścią art. 78 §1 kodeksu cywilnego. Brak dochowania formy pisemnej umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych skutkuje nieważnością takiej umowy. Czynność prawna nie wywoła więc zamierzonych skutków prawnych. (E. Ferenc-Szydełko (red.), Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. Wyd. 3, Warszawa 2016).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że w toku postępowania dowodowego strona powodowa nie wykazała, że nabyła prawa autorskie do spornego utworu. Nie przedłożyła bowiem żadnych



dokumentów, z których wynikałoby, iż autor danego „utworu” – „stelażu do maszyn (...)” przeniósł w sposób ważny na niego przysługujące mu autorskie prawa majątkowe do tego utworu.

W związku z powyższym, na podstawie całokształtu argumentów przytoczonych powyżej, opierając się w dużej mierze na rzetelnej opinii biegłego sądowego z zakresu ochrony własności przemysłowej, Sąd doszedł do przekonania, że powodowi nie przysługuje ochrona do produktu w postaci „stelażu do maszyn (...)” na podstawie przepisów o prawie autorskim, a jego roszczenia wywodzone na tej podstawie są bezzasadne.

Powód zarzucał pozwanemu także naruszenie przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. 1993 nr 47 poz. 211) – art. 13 ww. ustawy, twierdząc, że za pomocą technicznych środków reprodukcji pozwani skopiowali zewnętrzną postać stelażu pod maszyny szwalnicze (...), który spółka jako pierwsza wprowadziła i wypromowała na rynku polskim. W ocenie powoda jego pierwszeństwo rynkowe w połączeniu z ludzającym prawdopodobieństwem produktu z oferty pozwanych nasuwa wniosek, iż produkt pozwanych jest kopią utworu powoda, i takie postępowanie należy zakwalifikować jako czyn nieuczciwej konkurencji - niedozwolone naśladownictwo.

Także ten zarzut powoda w ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta. Czynami nieuczciwej konkurencji są w szczególności: wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorstwa, fałszywe lub oszukańcze oznaczenia pochodzenia geograficznego towarów albo usług, wprowadzające w błąd oznaczenie towarów lub usług, naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, nakłanianie do rozwiązania lub niewykonania umowy, naśladownictwo produktów, pomawianie lub nieuczciwe zachwalanie, utrudnianie dostępu do rynku, przekupstwo osoby pełniącej funkcję publiczną, a także nieuczciwa lub zakazana reklama, organizowanie systemu sprzedaży lawinowej oraz prowadzenie lub organizowanie działalności w systemie konsorcyjnym.

Z kolei zgodnie z art. 13 ww. ustawy czynem nieuczciwej konkurencji jest naśladowanie gotowego produktu, polegające na tym, że za pomocą technicznych środków reprodukcji jest kopiowana zewnętrzna postać produktu, jeżeli może wprowadzić w błąd co do tożsamości producenta lub produktu. Jednocześnie ust. 2 niniejszego przepisu stanowi, że nie jest czynem nieuczciwej konkurencji naśladowanie cech funkcjonalnych produktu, w szczególności budowy, konstrukcji i formy zapewniającej jego użyteczność. Jeżeli naśladowanie cech funkcjonalnych gotowego produktu wymaga uwzględnienia jego charakterystycznej formy, co może wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu, naśladowca jest zobowiązany odpowiednio oznaczyć produkt.

Czyn nieuczciwej konkurencji opisany w art. 13 ust. 1 ww. ustawy określa się najczęściej jako niewolnicze naśladownictwo. W ustawodawstwie i judykaturze zagranicznej spotkać można dwa sposoby formułowania zakazów w tej dziedzinie. Według jednego z nich czynem nieuczciwej konkurencji jest naśladownictwo wyrobu konkurenta, które może wprowadzić w błąd klientów co do tożsamości producenta lub pochodzenia naśladowanego produktu. Według drugiego stanowiska wprowadzenie w błąd klientów (konfuzja) co do tożsamości producenta lub skopiowanego wiernie produktu w pewnych szczególnych okolicznościach nie stanowi koniecznej, dodatkowej przesłanki popełnienia deliktu nieuczciwej konkurencji, gdy dochodzi do tzw. pasożytniczego wykorzystania cudzych nakładów pracy (inwestycji) lub renomy w drodze kopiowania gotowego produktu. Omawiana ustawa w zakresie naśladownictwa produktów oparta jest na tym pierwszym, węższym ujęciu czynu nieuczciwej konkurencji, zakazującym wprowadzającego w błąd naśladownictwa cudzego, gotowego produktu. Za takim stanowiskiem przemawiają poważne argumenty. Po pierwsze, zbyt daleko posunięty zakaz naśladownictwa, nieuzależniający sankcji od wprowadzenia w błąd klientów, zacierałby granice między wytworami chronionymi przez prawa własności intelektualnej a informacjami i wytworami, które należą do „domeny publicznej”, co do których każdemu powinna przysługiwać wolność kopiowania lub swobodnego korzystania z cudzych rozwiązań. Po drugie, wyraźne uznanie wolności naśladownictwa, poza obszarem praw własności intelektualnej i kopiowaniem mogącym wywołać konfuzję, przyczynia się do wzmożenia konkurencji cenowej i przynosi istotne korzyści konsumentom. Po trzecie, bezwzględny zakaz naśladownictwa cudzych form przemysłowych i wzorów prowadziłyby do powstania nieograniczonego żadnym

terminem monopolu eksploatacji rozwiązań, które były wcześniej objęte ochroną jako wzory przemysłowe lub użytkowe, wynalazki lub utwory, a okres ochrony dotyczących ich praw wyłącznych już minął. Po czwarte, taki bezwzględny zakaz oznaczałby tworzenie nieograniczonych żadnym terminem monopolu dotyczących rozwiązań, które w ogóle nie posiadają zdolności patentowej lub ochronnej wymaganej od wynalazków, wzorów przemysłowych i użytkowych, oraz dotyczących wytworów sztuki użytkowej niecechujących się twórczym i indywidualnym charakterem. Po piąte, respektowanie „prawa” (wolności) naśladownictwa gotowych wyrobów, które nie są chronione prawami wyłącznymi, ułatwia wchodzenie na rynek przedsiębiorstwom nowym lub niedysponującym wystarczającym kapitałem do prowadzenia własnych prac badawczo-rozwojowych. (J. Szwejca (red.), Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2019).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy sąd uznał iż powód nie wykazał, iż pozwani popełnili delikt nieuczciwej konkurencji. W szczególności bowiem powód nie udowodnił spełnienia drugiej przesłanki ww. przepisu – nie wykazał, że doszło do ryzyka konfuzji. Sąd doszedł do przekonania, że w rozpoznawanym przypadku występuje określony w art. 13 ust. 2 ustawy o nieuczciwej konkurencji dozwolone naśladownictwo. Jak wyżej wskazano, zgodnie z treścią tego przepisu nie stanowi czynu nieuczciwej konkurencji naśladowanie cech funkcjonalnych produktu, w szczególności budowy, konstrukcji i formy zapewniającej jego użyteczność. Jeżeli naśladowanie cech funkcjonalnych gotowego produktu wymaga uwzględnienia jego charakterystycznej formy, co może wprowadzić klientów w błąd co do tożsamości producenta lub produktu, naśladowca jest zobowiązany odpowiednio oznaczyć produkt. Należy wyraźnie podkreślić, że samo kopiowanie rozwiązania powoda przez pozwanych nie prowadzi do konfuzji – wprowadzenia w błąd. Jak wynika z zeznań świadków, odbiorcy bardzo dobrze orientują się w nazwach producentów. Powód posiada markę doskonale rozpoznawalną na rynku, a jego produkty oceniane są jako bardzo wysokiej jakości. Ponadto, działalność zarówno powoda jak i pozwanych dotyczy rynku specjalistycznego, o stosunkowo niewielkiej liczbie podmiotów. Sam produkt w postaci stelażu do maszyn szwalniczych nie jest produktem finalnym, podstawa stanowi fragment pewnej całości z maszyną szwalniczą, a zatem brak oznaczeń na samej podstawie nie pozostaje kwestią sporną. Z uwagi na specyfikę produktu, jak i wąski, specjalistyczny rynek brak jest ryzyka konfuzji. Sam powód w toku postępowania przedstawiał stanowisko, iż na rynku stelaży szwalniczych nie funkcjonują typowi konsumenci, a osoby bliżej zorientowane. Należy więc zauważyć, że potencjalni nabywcy to profesjonaliści, którzy dokonując zakupów nie mają wątpliwości, jaki produkt i przez kogo wykonany nabywają. W ocenie Sądu powód nie wykazał także, aby w jakikolwiek sposób doszło do podszywania się przez pozwanych pod firmę i renomę powoda. Należy wyraźnie podkreślić, że w rozpoznawanej sprawie nie chodzi o produkt finalny. Ponadto, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, aby produkt oferowany przez pozwanych był dostarczany anonimowo.

W toku postępowania powód nie wykazał także, jakoby posiadał pierwszeństwo rynkowe do spornego produktu. Sąd podzielił wnioski zawarte w opinii biegłego oraz opinii uzupełniającej, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób przypisać powodowi takiego pierwszeństwa. Załączona przez pozwaną kopia opisu ochronnego wzoru użytkowego (...) z 1996r. wskazała, że chronione rozwiązanie dotyczące „podstawy stołu” o wszechstronnym zastosowaniu, w tym także dla maszyn krawieckich mogło być dostępne na rynku prawie trzy lata przed premierą rynkową stołu dla maszyn szyjących powoda, co poddaje w wątpliwość podnoszoną argumentację powoda o jego pierwszeństwie na rynku.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności nie można przypisać pozwany popełnienia zarzucanego im deliktu nieuczciwej konkurencji. Reasumując Sąd uznał, że roszczenie powoda okazało się bezzasadne, albowiem nie udowodnił, iż sporny produkt – podstawa do maszyn szwalniczych (...) stanowi utwór w rozumieniu prawa autorskiego. Ponadto nie wykazał, aby przysługiwały mu autorskie prawa majątkowe do takiego utworu, w związku z czym jego roszczenie oparte na przepisach ustawy z dnia 04 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych podlegało oddaleniu. Podobnie niezasadne okazało się roszczenie powoda oparte na przepisach ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, albowiem strona powodowa nie zdołała udowodnić, iż pozwani dopuścili się wobec niej czynu nieuczciwej konkurencji. Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo (punkt I wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrującą proces.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając go w całości.

Apelująca podniosła następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania:

- tj. art. 233 par.1 kpc w zw. z art. 278kpc , art. 285par.1 kpc oraz art. 6kc poprzez rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że opinia biegłego sądowego z zakresu ochrony własności przemysłowej jest logiczna i spójna oraz rzetelna , w wyniku czego sąd uznał, że powódka nie udowodniła iż pozwani dopuścili się czynów nieuczciwej konkurencji;

- art. 217 par.3 kpc w zw. z art. 224 par.1 kpc poprzez oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego z zakresu ochrony własności przemysłowej;

-art. 328 par.2 kpc poprzez nieumieszczenie w uzasadnieniu podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia ;

2. naruszenia przepisu prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 13 ustawy z dnia 16.04.1993r o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca podniosła, że sąd I instancji dopuścił się nierozpoznania istoty sprawy. W konsekwencji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie roszczenia dotyczącego czynu nieuczciwej konkurencji poprzez uwzględnienie roszczenia w tym zakresie w sposób określony w pozwie. Jednocześnie strona powodowa wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego z zakresu ochrony własności przemysłowej na okoliczność naśladowania przez pozwanych gotowego produktu powódki.

Ponadto powódka domagała się zasądzenia solidarnie od pozwanych na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje. Zgłosiła także wniosek ewentualny o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji i obciążenie powódki kosztami postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski , które to ustalenia i wnioski Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382kpc przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ponowne i powoływanie.

Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadnione zarzuty dotyczące naruszenia przepisów postępowania , a w szczególności naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Skuteczne podniesienie tego zarzutu nie może polegać na przedstawieniu własnej oceny dowodów i subiektywnej wykładni treści dokumentów, z których przeprowadzono dowody. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające subiektywne przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd I instancji.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona tym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest

bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Zarówno ocena dowodów osobowych, jak i dokumentów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Nie sposób, więc podzielić zarzutu naruszenia powyższego przepisu w sposób i w okolicznościach zarzucanych przez skarżącą. Brak jest też podstaw do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 328 par.2kpc, albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku, wbrew stanowisku apelującej spełnia wszystkie warunki określone tym przepisem.

Fakt, że sąd I instancji uznał, iż dowody zaoferowane przez powódkę nie pozwalają na poczynienie ustaleń w zakresie zasadności zgłoszonych żądań, nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do uznania, że dokonana przez ten sąd ocena dowodów jest sprzeczna z powołanymi w apelacji przepisami prawa procesowego. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko sądu I instancji, że w rozpatrywanej sprawie dla oceny zasadności roszczenia powódki fundamentalne znaczenie miał przeprowadzony w tej sprawie dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ochrony własności przemysłowej. Podnoszone w apelacji zarzuty dotyczące opinii biegłego J. P. (1) nie zasługiwały na uwzględnienie, szczególnie w części dotyczącej zgłaszanych roszczeń w zakresie prawa autorskiego, albowiem apelacja dotyczy wyłącznie rozstrzygnięcia w zakresie zastosowania przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Brak jest też podstaw do uznania zasadności zarzutów w zakresie braku odniesienia się przez biegłego do treści zeznań świadków, czy braku poszerzonych badań na rynku producentów stelaży do maszyn szwalniczych albowiem nie jest rolą biegłego dokonywanie ustaleń faktycznych, czy ocena wiarygodności zgromadzonego materiału dowodowego, a wyłącznie udzielenie informacji w zakresie wiadomości specjalnych w zakresie określonym tezą dowodową ustaloną przez sąd. Biegły w sposób fachowy, rzetelny i profesjonalny odniósł się do wszystkich wątpliwości zgłaszanych przez stronę powodową zarówno w formie pisemnej jak i ustnej na rozprawie. Z samego faktu, że wnioski opinii biegłego, a także treść jego wyjaśnień nie korespondują z twierdzeniami strony powodowej nie może stanowić samodzielnej podstawy do zdyskwalifikowania tego dowodu i żądania powołania dowodu z opinii instytutu naukowego. Z opinii biegłego J. P. (1) wynika, że powodowi nie można przypisać pierwszeństwa na rynku, albowiem nie zaoferował w tym zakresie żadnego wiarygodnego dowodu, natomiast z samego faktu podobieństwa obu produktów, a nawet kopiowania produktu powoda nie można wywodzić wprost możliwości wprowadzania potencjalnych nabywców produktów w błąd, czyli istnienia ryzyka konfuzji, zważywszy choćby na to, że produkt ten oferowany jest ściśle określonej grupie odbiorców profesjonalnych, którzy dokonują świadomych wyborów spośród wielu producentów oferujących podobne produkty. Biegły w sposób rzeczowy wyjaśnił, że w rozpatrywanej sytuacji zachodzi przypadek dozwolonego naśladownictwa cech funkcjonalnych produktu. Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut sprzeczności opinii biegłego z treścią prywatnej ekspertyzy J. Ś., złożonej przez powódkę, a także brak odniesienia się do tejże ekspertyzy w treści uzasadnienia sądu I instancji. Wbrew temu stanowisku -sąd ten wyraził pogląd, że prywatna ekspertyza nie stanowi dowodu i może zostać potraktowana wyłącznie jako wyraz stanowiska strony popartego wiadomościami specjalnymi. Fakt, że zaprezentowane w niej stanowisko nie znalazło potwierdzenia w opinii biegłego nie daje podstaw do uznania, że sąd nie dokonał wszechstronnej i obiektywnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, a tym bardziej, że zachodzi konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w kierunku postulowanym w apelacji. Wydający w tej sprawie opinię biegły w sposób nie budzący wątpliwości wskazywał, że sporny stelaż nie ma cech, które pozwoliłyby na jednoznaczne kojarzenie go przez kontrahentów wyłącznie z powodową spółką, dlatego że zastosowane rozwiązanie ma spełniać ściśle określoną funkcję – stelażu pod maszyny do szycia. Jak wynika z przeprowadzonego w tej sprawie postępowania dowodowego wszyscy producenci tego rodzaju stelaży stosują te same rozwiązania techniczne, które muszą spełniać określone warunki związane z funkcją tych urządzeń. Jak wyjaśnił w sposób jednoznaczny biegły- wszystkie stelaże są niemal identyczne, bo stosuje się w nich określone rozwiązanie funkcjonalne, które nie posiada cech pozwalających na

rozdzielenie marek producenta. Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że pozwani dopuścili się niedozwolonego naśladowstwa w rozumieniu określonym w treści art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i brak jest podstaw do stwierdzenia wystąpienia ryzyka konfuzji u potencjalnych nabywców tych produktów.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie podnoszony w apelacji zarzut podszywania się przez pozwanych pod renomę powódki na rynku w zakresie sprzedaży stelaży pod maszyny do szycia. Jak słusznie podnieśli pozwani - potencjalny ich nabywca, będący profesjonalistą, ma do wyboru poza stelażami z firmy powódki również towar produkowany przez wielu innych producentów i brak jest dowodów na to, że przy wyborze określonego stelażu kieruje się głównie oznaczeniem marki, tym bardziej, że stelaże nie mają oznaczeń producenta, a ich głównym zadaniem jest posiadanie określonych parametrów służących zastosowaniu do konkretnych blatów maszyn szwalniczych. Brak jest dowodów na to, że potencjalny klient kojarzy stelaże wyłącznie z firmą powódki. Niewątpliwym jest, że pozwani oferowali stelaże na własnej stronie internetowej i pod własną nazwą, stąd brak jest podstaw do twierdzenia, że w ten sposób podszywali się pod produkty wytwarzane przez powódkę. Jako przekonujące i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego należało ocenić wyjaśnienia biegłego, który wskazał, że zorientowany w środowisku kupieckim klient przy wyborze w zakupie stelaży kieruje się głównie ich cechami funkcjonalnymi oraz ceną, marka zaś nie ma decydującego znaczenia. Reasumując- stwierdzić należało, że na podstawie zebranego w tej sprawie materiału dowodowego brak jest podstaw do uznania zasadności twierdzeń powódki, że pozwani dopuszczając się niewolniczego naśladowstwa wytwarzanego przez nią produktu podszywali się pod jej renomę, czym wypełnili znamiona czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 13 ust.1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Z uwagi na fakt, że zarzuty apelacji powódki dotyczyły wyłącznie czynu nieuczciwej konkurencji, a powódka nie podtrzymała sformułowanych w pozwie roszczeń przewidzianych w ustawie o prawie autorskim, Sąd Apelacyjny pominął zgłoszone w apelacji wnioski o zobowiązanie pozwanych do udzielenia informacji dotyczącej wielkości sprzedaży, sieci dystrybucji oraz wysokości przychodów ze sprzedaży produktu o nazwie „Podstawa do maszyn szwalniczych (...)”.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385kpc oddalił apelację powódki uznając ją za pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 par.1 i 3 kpc w zw. z art. 108par.1 kpc.

Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Maciej Rozpędowski Maciej Agaciński

--	--	--